



PAŹDZIERNIKOWE PRZYGODY DIAMENTÓW



Na początku października zamieniliśmy się w leśnych odkrywców i sprawdziliśmy, co robią zwierzęta jesienią. Poznaliśmy wiewiórkę – mistrzynię robienia zapasów na zimę, której próbowaliśmy pomóc w zbieraniu orzeszków.



Wykonaliśmy pracę plastyczną- stemplowaliśmy jak prawdziwi artyści: trochę farby tu, trochę farby tam... uśmiech dla fotoreporterów... i powstały piękne wiewiórki.



Bawiliśmy się przy piosence "Jeżyk i liście" i razem z malutkim bohaterem robiliśmy szur, szur, szur – aż liście wirowały wokół nas. Dotykaliśmy, badaliśmy, sprawdzaliśmy ostre faktury. A na koniec stworzyliśmy pracę plastyczną – jeża z materiału przyrodniczego. Nasze jeżyki wyglądały jakby właśnie otuliły się ciepłą, liściastą kołderką do snu.





W kolejnym tygodniu zajrzeliśmy do jesiennego sadu i zamieniliśmy się w prawdziwych sadowników. Doglądaliśmy owoce na drzewach i zrywaliśmy je. Poznaliśmy budowę jesiennych owoców.





Przeprowadzaliśmy surową kontrolę jakości owoców
wszystkimi zmysłami - ocenialiśmy kształt, twardość,
fakturę, zapach, smak.





Poznaliśmy wesołą rymowanekę “Wpadła gruszka do fartuszka”, przeliczaliśmy owoce i zrobiliśmy własne. Przyklejając krepinę ćwiczyliśmy nasze paluszki. Każda gruszka wyszła inna – tak jak my!



W naszej grupie zrobiło się naprawdę jesiennie i bardzo smakowicie. Poznawaliśmy jesienne warzywa wszystkimi zmysłami – od dumnych marchewek, przez wesołe ziemniaczki, po okrągłe buraczki i dynie. Nie zabrakło zabaw sensorycznych, dzięki którym nasze małe rączki i noski miały pełne ręce roboty.





Podczas gimnastyki zamieniliśmy się w ogrodników: pchaliśmy taczki pełne warzyw, robiliśmy skłony, podskoki, przejścia slalomem – wszystko po to, by odnaleźć ukryte warzywa. Uczyliśmy się też rozróżniać dynie – duże, które ledwo mogliśmy objąć rączkami i małe, które można było bez problemu podnieść. Wiadomości podsumowaliśmy podczas zabawy dydaktycznej - dopasuj warzywo do obrazka.



W kolejnym tygodniu odkrywaliśmy... siebie. Krok po kroku poznawaliśmy odpowiedź na pytanie: Jaki jestem?

Poznawaliśmy części naszego ciała – od głowy po pięty – a rymowanka „To jest Ania” pomagała nam zapamiętać, gdzie co jest. Przy piosence „Głowa, ramiona...” wskazywaliśmy części ciała i z każdym dniem wychodziło nam to pewniej. Układaliśmy układanki o ciele, dopasowywaliśmy ubrania do modelu, wskazywaliśmy na ilustracjach.



W kolejnym tygodniu poznawaliśmy nasze zmysły i części ciała w działaniu.



Uczyliśmy się, że oczy pomagają nam rozpoznawać kolory. Podążaliśmy wzrokiem za światełkiem, które poruszało się w różne strony, a najbardziej podobało nam się obserwowanie zmieniających się świateł w magicznej lampce.



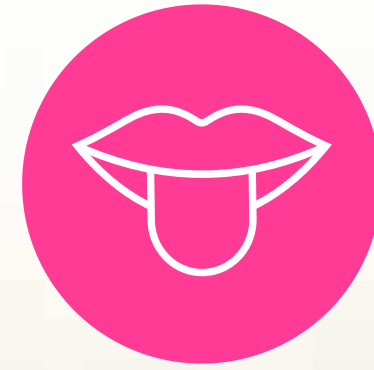


W zabawie „Co tak pachnie?” poznawaliśmy zapachy – jedne były znajome, inne zupełnie nowe. Dzięki noskowi odkryliśmy, że świat pachnie na wiele sposobów.





Smakowaliśmy owoce słodkie i kwaśne, żeby przekonać się, jak język rozpoznaje różne smaki. Karmiliśmy też ryżem „ludzika z butelki”, ćwicząc precyzję i kontrolę rączek podczas zabawy.



Podczas zajęć „Sam wybieram, czego się nauczę” wyruszyliśmy w kolejną przygodę z projektu „Sensoryczna Tęcza”. Tym razem tematem był kolor czerwony – pełen energii i zabawy!

Poznawaliśmy go wszystkimi zmysłami:

- 👁️ Oczy podziwiałały jego intensywność,
- 👃 Nos sprawdzał, czy czerwony pachnie owocami,
- 😊 Język smakował czerwone galaretki, a rączki pomagały poczuć jej chłód i konsystencję, a potem malowały czerwony szablon ust.



Świętowaliśmy Dzień Chleba -
zrobiliśmy ciasto solne, z którego
uformowaliśmy bułeczki i rogaliki,
poznaliśmy różne rodzaje pieczywa,
a chętni nawet posmakowali.





Podczas Dnia Edukacji Narodowej dzielnie wzięliśmy udział w uroczystości.



W październiku świętowaliśmy Dzień Kundelka!

Nasz pluszowy pieski czekał na pyszny posiłek – karmiłem i przytulałem, żeby nie czuł się samotny.

Odwiedził nas prawdziwy pies! Mogłem go pogłaskać, przywitać się z merdającym ogonkiem i zobaczyć, jak wygląda życie czworonożnego przyjaciela na co dzień.



W Dniu Drzewa stworzyliśmy wspólne drzewo z odcisków rąk.

Każda rączka była kolorowym liściem. 🍁

Pani opowiedziała nam z czego zbudowane jest drzewo i pomagała nam zrywać owoce.



Oprócz zajęć, mieliśmy też czas na własne odkrycia i zabawy – w sali i na placu zabaw. Każdy mógł biegać, skakać, eksperymentować i robić to, co najbardziej go ciekawiło.



To był październik pełen radości, zabawy
i wspaniałych odkryć – prostych, a dla nas
naprawdę wyjątkowych.

Każdy dzień przynosił coś nowego, a nasze zmysły
i wyobraźnia wciąż wesoło pracowały!

Z niecierpliwością czekamy, co nam przyniesie
listopad.

